



Sygn. akt IV KK 152/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Jerzy Steckiewicz

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie P.C., Z.O. i Z.Z.

oskarżonych z art. 56 § 2 kks i innych,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 października 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 3 lutego 2016 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 4 maja 2015 r., sygn. akt III K (...)

**uchyla wyrok Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części, to jest
co do rozstrzygnięć zawartych w jego punktach: I i II i sprawę w
tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego
rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 maja 2015 r., sygn. akt III K (...) Sąd Okręgowy w K. orzekając w granicach zarzucanych czynów, przy zastosowaniu art. 8 § 1 k.k.s.;

I. Odnosnie oskarżonego Z.Z.:

a) na zasadzie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. i art. 44 § 1 i 5 k.k.s. i art. 2 § 2 k.k.s. postępowanie przeciwko oskarżonemu o przestępstwo skarbowe kwalifikowane w akcie oskarżenia z art. 62 § 2 k.k.s. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s. i art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 ust. 2 k.k.s. – umorzył wobec przedawnienia karalności;

b) uznał go za winnego tego, że w okresie od września 1998 r. do lipca 2002 r. w K., jako wspólnik spółki P., będąc osobą uprawnioną do wystawienia faktur VAT i rachunków uproszczonych, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu ze Z.O., w zamiarze aby inne osoby dokonały czynów zabronionych z art. 273 k.k. i z art. 286 § 1 k.k., poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne wystawiając 2615 dokumentujących fikcyjne transakcje faktur VAT sprzedaży towarów i usług na łączną kwotę 25.364.471,36 zł., a także 7 rachunków uproszczonych na łączną kwotę 2.744,29 zł., o numerach, datach i wartościach opisanych szczegółowo w zarzucie, a następnie przekazując je innym osobom ułatwiał im popełnienie przestępstw doprowadzenia urzędów skarbowych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości Skarbu Państwa celem osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd tych urzędów co do rzetelności przedkładanej dokumentacji podatkowej, polegające na użyciu poświadczających nieprawdę faktur i rachunków, skutkujące bezprawnym zaliczeniem na poczet należnego podatku od towaru i usług fikcyjnych kwot podatku naliczonego w łącznej kwocie 3.771.931 zł., i tak przypisany czyn kwalifikując jako występki z art. 271 § 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 273 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 112 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., na mocy art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 10

miesiący pozbawienia wolności i karę 360 stawek dziennych grzywny przyjmując, że wysokość jednej stawki dziennej wynosi 50 zł.;

II. Odnośnie oskarżonego Z.O.:

a) na zasadzie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. i art. 44 § 1 i § 5 k.k.s. postępowanie przeciwko oskarżonemu o przestępstwo skarbowe kwalifikowane w akcie oskarżenia z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s. i art. 76 § 2 k.k.s. w zw. z art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. – umorzył wobec przedawnienia karalności;

b) uznał Z.O. za winnego tego, że w okresie od stycznia 2000 r. do lutego 2002 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, używał dokumentów poświadczających nieprawdę w ten sposób, że składał w Urzędzie Skarbowym „Deklaracje dla podatku od towarów i usług VAT-7”, w których bezprawnie dokonywał zaliczenia na poczet należnego podatku od towarów i usług fikcyjnych kwot podatku naliczonego w oparciu o 30 poświadczających nieprawdę faktur VAT o numerach, datach i wartościach szczegółowo opisanych w zarzucie, dokumentujących transakcje pozorne, wystawionych przez Z.Z. działającego w imieniu P., i w ten sposób – wprowadzając w błąd Urząd Skarbowy co do rzetelności przedkładanej dokumentacji podatkowej – doprowadził w/w Urząd do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Skarbu Państwa polegającego na pozbawieniu wpływu z podatku VAT w kwocie 59.929,00 zł., i tak przypisany czyn kwalifikując jako występki z art. 286 § 1 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę 100 stawek dziennych grzywny przyjmując, że wysokość jednej stawki dziennej wynosi 40 zł.;

III. Odnośnie Z.O.:

a) na zasadzie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. i art. 44 § 1 i § 5 k.k.s. i art. 2 § 2 k.k.s. postępowanie przeciwko oskarżonemu o przestępstwo skarbowe kwalifikowane w akcie oskarżenia z art. 62 § 2 k.k.s. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s. i art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 ust. 2 k.k.s. – umorzył wobec przedawnienia karalności;

b) uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie od września 1998 r. do lutego 2002 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z Z.Z., w zamiarze aby inne osoby dokonały czynów zabronionych z art. 273 k.k. i z art. 286 § 1 k.k., wiedząc o uprawnieniu Z.Z. do wystawiania faktur VAT, współdziałał z tym ostatnim wyszukując odbiorców nierzetelnych faktur i przekazując mu dane osobowe odbiorców wraz z wartościami rzekomych transakcji, stanowiące podstawę poświadczenia przez Z.Z. w dokumentach nieprawdy, co do okoliczności mających znaczenie prawne, poprzez wystawienie 2279 dokumentujących fikcyjne transakcje faktur VAT sprzedaży towaru i usług na łączną kwotę 22.782.989, 35 zł., o numerach, datach i wartościach szczegółowo opisanych w zarzucie, a także pośredniczył pomiędzy wystawcą faktur a odbiorcami w ich przekazywaniu, czym ułatwiał odbiorcom popełnienie przestępstw doprowadzenia urzędów skarbowych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości Skarbu Państwa, celem osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzanie w błąd tych urzędów co do rzetelności przedkładanej dokumentacji podatkowej polegające na użyciu poświadczających nieprawdę faktur i rachunków, skutkujące bezprawnym zaliczeniem na poczet należnego podatku od towarów i usług fikcyjnych kwot podatku naliczonego w łącznej kwocie 3.360.302 zł., i tak przypisany czyn kwalifikując jako występki z art. 271 § 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 273 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na mocy art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę 360 stawek dziennych grzywny przyjmując, że wysokość jednej stawkiiennej wynosi 40 zł.;

IV. Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę łączną 2 lat pozbawienia wolności i karę łączną 400 stawek dziennych grzywny przyjmując, że wysokość jednej stawkiiennej wynosi 40 zł.;

V. Odnosnie oskarżonego P.C.:

a) na zasadzie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. i art. 44 § 1 i § 5 k.k.s. i art. 2 § 2 k.k.s. postępowanie przeciwko oskarżonemu o przestępstwo

skarbowe kwalifikowane w akcie oskarżenia z art. 56 § 1 k.k.s. i art. 76 § 2 k.k.s. w zw. z art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. – umorzył wobec przedawnienia karalności;

b) uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie od czerwca 2001 r. do stycznia 2002 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, używał dokumentów poświadczających nieprawdę w ten sposób, że składał w Urzędzie Skarbowym „Deklaracje dla podatku od towarów i usług VAT-7”, w których bezprawnie dokonywał zaliczenia na poczet należnego podatku od towarów i usług fikcyjnych kwot podatku naliczonego w oparciu o 65 poświadczających nieprawdę i dokumentujących transakcje pozorne faktur VAT o numerach, datach i wartościach opisanych szczegółowo w zarzucie, wystawionych przez opisane tamże podmioty, z wyłączeniem faktur nr (...) wystawionych przez S.Ł. w imieniu F., i w ten sposób – wprowadzając w błąd Urząd Skarbowy co do rzetelności przedkładanej dokumentacji podatkowej – doprowadził wymieniony Urząd do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Skarbu Państwa polegającego na pozbawieniu wpływu z podatku VAT w kwocie 152.469, 00 zł., i tak przypisany czyn kwalifikując jako występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 23 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wymierzył na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę 150 stawek dziennych grzywny, przyjmując, że wysokość stawki dziennej wynosi 50 zł.;

VI. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 2 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonym wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby w odniesieniu do Z.Z. i P.C. – 3 lata, zaś w odniesieniu do Z.O. – 5 lat;

VII. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonym okresy ich zatrzymania i tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonych kar grzywny;

VIII. Na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddał oskarżonych w okresie próby pod dozór kuratora.

Wyrok ten zaskarżyli obrońcy oskarżonych Z.O. i P.C.

W swoich apelacjach podnieśli zarzuty: obrazy takich przepisów postępowania jak : art. 5 § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 399 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych (obrońca P.C.) i

obraży art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., błędów w ustaleniach faktycznych oraz obraży takich przepisów prawa materialnego jak: art. 286 § 1 k.k., art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 102 k.k. w zw. z art. 273 k.k. oraz art. 271 § 1 k.k. (obrońca oskarżonego Z.O.).

Apelacje te rozpoznał w dniu 27 stycznia 2016 r. Sąd Apelacyjny.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2016 r., sygn. akt II A Ka (...) (pkt I) uchylił – przy czym w odniesieniu do Z. Z. na podstawie art. 435 k.p.k. – rozstrzygnięcia z pkt Ib, IIb, IIIb, IV, Vb oraz VI-VII zaskarżonego wyroku i w tej części postępowanie karne umorzył, (pkt II) zmienił pkt X zaskarżonego wyroku w ten sposób, że kosztami postępowania przed Sądem I instancji obciążył w całości Skarb Państwa, (pkt III) w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł Prokurator Regionalny w K., w części dotyczącej pkt I, na niekorzyść oskarżonych.

Wyrokowi temu zarzucił:

rażące naruszenie prawa karnego procesowego i prawa karnego skarbowego, mające wpływ na treść orzeczenia a to: art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. i art. 14 § 1 k.p.k. oraz art. 8 § 1 k.k.s. przez wyrażenie błędnego poglądu prawnego, iż w niniejszej sprawie nie można oskarżonym : Z.Z., Z.O. i P.C., w ramach zarzucanych im aktem oskarżenia czynów zakwalifikowanych z ustawy karnej skarbowej, zakwalifikować ich, jak to uczynił Sąd Okręgowy w K., jako przestępstwa stypizowane w ustawie Kodeks karny, z uwagi na wyjście bez odpowiedniej podstawy prawnej poza granice skargi, to jest wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela, a w konsekwencji utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji w zakresie umorzenia przestępstw z kodeksu karnego skarbowego z powodu przedawnienia i umorzenie przestępstw z kodeksu karnego, na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. postępowania o przestępstwa opisane w kodeksie karnym, za które zostali skazani wyrokiem tego Sądu, przy równoczesnym zaakceptowaniu ustaleń faktycznych, stwierdzających, że czyny te, wyczerpały znamiona zarówno przestępstw pospolitych, jak i przestępstw skarbowych, podczas gdy zgodnie z treścią art. 8 § 1 k.k.s. i utrwaloną jego interpretacją, zachodził idealny zbieg czynów zabronionych, a ustalenie, że termin przedawnienia karalności przestępstw karnych skarbowych upłynął, nie stało na przeszkodzie zakwalifikowaniu tych czynów jako przestępstw pospolitych z

kodeksu karnego, tym bardziej, że postępowanie karne w niniejszej sprawie zostało wszczęte o przestępstwa karne i pierwotnie przedstawiono oskarżonym zarzuty popełnienia przestępstw z kodeksu karnego, a także co do tych przestępstw składali oni wyjaśnienia, z zachowaniem przysługujących im praw do obrony i w tej sytuacji, postąpienie Sądu I instancji nie stanowiło wyjścia poza granice skargi oskarżycielskiej zwłaszcza, że zasada skargowości nie ogranicza sądu, ani w ustaleniach faktycznych dotyczących objętego aktem oskarżenia zdarzenia faktycznego, ani w zakresie jego oceny prawnej i wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy, w zakwestionowanym zakresie, do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Zaskarżony kasacją wyrok wydano z rażącym naruszeniem przywołanych w jej zarzucie przepisów, a zważywszy na charakter tych norm (w tym następstwa ich zastosowania), uchybienie to bezspornie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku (skoro doprowadziło do bezpodstawnego umorzenia postępowania).

Sąd Apelacyjny podstawą swojego rozstrzygnięcia uczynił przekonanie o tym, że zaskarżony wyrok jest dotknięty ujemną przesłanką procesową w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.).

Odnosząc się do zasadności tego poglądu w pierwszej kolejności należy zauważyć, że przepis art. 439 k.p.k. wskazując tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze jest regulacją wyjątkową, skoro pozwala na orzekanie niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (tak jak to nastąpiło *in concreto*). Dlatego też żadnego z uchybień przywołanych w art. 439 § 1 k.p.k. nie wolno interpretować w sposób rozszerzający. Tymczasem w omawianym przypadku tak w istocie się stało. Wykazanie argumentów normatywnych uzasadniających tą ocenę należy poprzedzić przywołaniem zaistniałych w toku postępowania przygotowawczego i sądowego zdarzeń procesowych. Jest to niezbędne tym bardziej w sytuacji, w której Sąd Apelacyjny w swojej argumentacji bądź to ich w ogóle nie dostrzegł (i tym samym rozważył ich znaczenia), bądź też pomniejszył ich wagę dla czynienia

rozstrzygnięć odnośnie dopuszczalności przyjętej przez Sąd I instancji formuły rozstrzygnięcia.

Nie ulega zatem wątpliwości, że postanowieniem o wszczęciu dochodzenia z dnia 26 lipca 2002 r. w sprawie przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. wszczęto postępowanie przygotowawcze w niniejszej sprawie. W postanowieniach o przedstawieniu zarzutów wydanych wobec: Z.Z. w dniu 26 lipca 2002 r., P.C. i Z.O. w dniu 27 lipca 2002 r. tak samo zakwalifikowano zarzucane im przedmiotowe czyny. Postanowieniem z dnia 26 stycznia 2003 r. w sprawie V Ds. (...) prokurator wszczął śledztwo przeciwko wymienionym oskarżonym, a nadto A.P., wskazując, iż są oni podejrzani o popełnienie tak kwalifikowanych – jako przestępstwa pospolite przewidziane w Kodeksie karnym – czynów. Ta kwalifikacja została podtrzymana również w postanowieniach o zastosowaniu wobec oskarżonych: P.C. i Z.O. w dniu 27 lipca 2002 r. przez Sąd Rejonowy tymczasowego aresztowania. Śledztwo to – przy takiej kwalifikacji prawnej przedmiotowych czynów – zawieszono postanowieniem z dnia 31 października 2003 r. „z uwagi na konieczność oczekiwania na materiały kończące postępowanie podatkowe i skarbowe”. Zostało ono podjęte dopiero w dniu 26 maja 2010 r., kiedy to upadła przyczyna jego zawieszenia. Postanowieniami z dnia 26 lipca 2010 r. prokurator zmienił wcześniejsze postanowienia o przedstawieniu zarzutów wobec wszystkich oskarżonych w ten sposób, że zakwalifikował zarzucane (wciąż te same w znaczeniu ontologicznym) czyny jako przestępstwa karno-skarbowe. W uzasadnieniu tych decyzji powołał się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 12 sierpnia 2008 r., V KK 76/08, Lex nr 449041 i podniósł, że – jego zdaniem – „w odniesieniu do tego rodzaju zdarzeń, jakich dotyczy śledztwo przepisy Kodeksu postępowania skarbowego mają charakter szczególny, wobec przepisów Kodeksu karnego, a zatem czyny stanowią przestępstwa skarbowe”. Kwalifikację z kodeksu karnego skarbowego zarzucanych oskarżonemu czynów prokurator podtrzymał w akcie oskarżenia. W związku z tym akt oskarżenia z dnia 31 sierpnia 2010 r. skierował do Sądu Rejonowego. Po kilkunastu terminach rozpraw Sąd ten na rozprawie w dniu 28 stycznia 2013 r. uprzedził o możliwości przyjęcia, iż zarzucane oskarżonym czyny wyczerpują dyspozycje zarówno (w pierwotnej kwalifikacji wskazanych) przestępstw z Kodeksu

karnego, jaki i wskazane następnie – przy zarzutach aktu oskarżenia - przestępstwa z Kodeksu karnego skarbowego – przy zastosowaniu art. 8 § 1 k.k.s., a następnie uznał się – w związku z tym – niewłaściwy do rozpoznania tej sprawy i przekazał ją do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. Tak procedując Sąd Rejonowy powołał się na treść uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., (I KZP 19/12, OSNKW 2013, z. 2, poz. 13) stwierdzającej, że reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie jedynie w wypadku zbiegu przepisów ustawy, natomiast nie stosuje się ich w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s. Postanowienie to zaskarżył obrońca oskarżonego Z. Z. (podnosząc m.in. zarzut przedawnienia przestępstwa zarzucanego oskarżonemu zakwalifikowanego tylko jako występ karno-skarbowy), ale Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 27 marca 2013 r. uznał bezzasadność tego zażalenia i zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy. Na rozprawie w dniu 29 października 2013 r. – toczącej się w kolejnym postępowaniu już przed Sądem Okręgowym w K. jako Sądem I instancji – obecny Prokurator oświadczył, że nie podtrzymuje kwalifikacji z kodeksu karnego skarbowego „proponowanej pierwotnie w akcie oskarżenia”. Przed zamknięciem przewodu sądowego na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2015 r. na podstawie art. 399 k.p.k. Sąd uprzedził o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu poprzez przyjęcie, że stanowią one odpowiednie przestępstwa przewidziane w Kodeksie karnym, w związku z tą decyzją obecni wówczas na rozprawie oskarżeni i obrońca nie złożyli żadnych wniosków. Prokurator w głosach stron wnioskował o takie samo rozstrzygnięcie odnośnie zarzucanych oskarżonym czynów, które Sąd Okręgowy w pełni (co do oceny prawnej przypisanych oskarżonym czynów) aprobował i orzekł tak, jak to już powyżej, na wstępie, przytoczono.

Przedstawiona sekwencja zdarzeń procesowych dowodzi tożsamości faktycznej (historycznej) przedmiotu procesu na każdym etapie postępowania (tak przygotowawczego, jak i sądowego). Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z zasadą skargowości (art. 14 § 1 k.p.k.) ramy postępowania jurysdykcyjnego są określone przez zdarzenie historyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie poszczególne elementy tego opisu. Zatem, zasada skargowości nie ogranicza sądu w ustaleniach wszystkich cech faktycznych tego zdarzenia oraz w zakresie oceny prawnej

rozpoznawanego czynu. W konsekwencji, sąd nie jest związany ani szczegółowym opisem czynu zawartym w zarzucie aktu oskarżenia, ani kwalifikacją prawną nadaną temu czynowi przez oskarżyciela. Bezspornie skazanie za czyn inny niż zarzucany, stanowiące naruszenie zasady skargowości, a następnie uchybienie będące bezwzględłą przyczyną odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.), nastąpi wówczas, gdy sąd wyjdzie poza granice oskarżenia, to jest poza jego podstawę faktyczną, a nie poza wskazaną w akcie oskarżenia podstawę prawną odpowiedzialności karnej. Jeśli zatem sąd orzekający inaczej niż oskarżyciel postrzega zakres i przesłanki odpowiedzialności karnej oskarżonego za popełnienie zarzucanego mu czynu, to oczywiste jest, że pociągnie to konieczność zastosowania odmiennej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego, do czego sąd jest nie tylko uprawniony, ale wręcz zobowiązany (art. 413 § 2 pkt 1 in fine i art. 342 § 1 k.p.k.) Zakres związanych z tym uprawnień (i obowiązków) sądu orzekającego obejmuje także uznanie, iż zarzucany jako jeden czyn (jedno zdarzenie historyczne) stanowi kilka, w odmienny sposób – niż w akcie oskarżenia – kwalifikowanych czynów zabronionych, byleby tylko każdorazowo był spełniony ów warunek w postaci utrzymania się w granicach oskarżenia. Ten pogląd, że sąd pierwszej instancji nie jest związany, ani opisem czynu, ani kwalifikacją prawną przedstawioną w akcie oskarżenia jest powszechnie przyjmowany zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie. (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, 2014, s. 1337 ; M. Rogalski, Tożsamość czynu w procesie karnym, PiP, 2005, zeszyt 6, s. 55 – 64 ; wyroki Sądu Najwyższego z: 17 listopada 1972 r., II KR 162/72, OSNKW 1973, z. 4, poz. 46; 14 lipca 1977 r., II KR 170/77, OSNPG 1977, nr 11, poz. 117 ; 22 czerwca 1988 r., VKRN 110/88, OSNPG 1988, z. 112, poz. 140; 23 września 1994 r., II KRN 173/94, OSNKW 1995, z. 1-2, poz. 9; 20 września 2002 r., V KKN 112/01, Lex nr 55225; 30 października 2012 r., II KK 9/12, Lex nr 1226693; 30 września 2014 r., II KK 234/14, OSNKW 2015, z. 2, poz. 14). Podkreśla się przy tym jednoznacznie, iż granice oskarżenia są utrzymane wówczas, gdy czyn przypisany w wyroku, mimo zmienionej kwalifikacji, dotyczy tego samego zdarzenia historycznego, które stanowiło podstawę zarzutu określonego w akcie oskarżenia, a nie każdy element tego opisu (por. R. Kmiecik {w:} R. Kmiecik, E. Skrętowicz, Proces karny. Część ogólna, Kraków-Lublin 2002, s.

76 ; K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1998, s. 59; *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci Profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000, s. 485; A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 168).

W związku z powyższym, warunkiem pozostania w granicach oskarżenia, o których mowa w art. 399 § 1 k.p.k., jest istnienie (zachowanie) choćby części wspólnych znamion czynu zarzucanego im przypisanego, zaś podstawa faktyczna odpowiedzialności, na której zbudowane zostało oskarżenie, tylko wtedy nie ulegnie zmianie, jeżeli chociaż część działania lub zaniechania przestępczego pokrywa się z takimi zachowaniami zarzucanymi w akcie oskarżenia. Istotne jest zatem to by opisy czynów zarzucanego i przypisanego miały jakiś wspólny obszar, wyznaczony cechami (znamionami) tych czynów i aby fragmenty obrazów tychże czynów, chociaż częściowo nakładały się (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 23 września 1994 r., II KRN 173/94, OSNKW 1995, z. 1-2, poz. 9 i 9 czerwca 2005 r., V KK 446/04, OSNKW 2005, z. 11, poz. 110 oraz S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 205 i n.).

Ta możliwa do dokonania przez sąd orzekający zmiana – w stosunku do tej wskazanej w akcie oskarżenia – kwalifikacji prawnej stanowi bowiem w istocie zmianę „prawnego obrazu” tego samego zdarzenia faktycznego, poza granice którego sąd nie może wykroczyć. Obejmuje ona tak zmianę przyjętej w akcie oskarżenia kwalifikacji na całkowicie inną, jak i uzupełnienie jej o przepis inny niż wskazany w akcie oskarżenia. (por. T. Grzegorzcyk, *op.cit.* s. 1337).

Przy akceptowaniu tych regulacji *in concreto* należało więc najpierw rozstrzygnąć, czy to zdarzenie faktyczne, które opisał prokurator w akcie oskarżenia w formie zarzutu i uzasadnieniu tej skargi, podając także naruszony jego zdaniem przepis ustawy karno-skarbowej, stanowi to samo zdarzenie faktyczne, które przypisał oskarżonym Sąd Okręgowy i zakwalifikował (także) jako przestępstwo pospolite. Uwzględniając te wszystkie procesowe zaszłości (szczegółowo wskazane powyżej), które nastąpiły w toku prowadzonego przeciwko oskarżonym postępowania (tak w jego fazie przygotowawczej, jak i sądowej) nie ulega wątpliwości, że w obydwu przypadkach chodzi o to samo zdarzenie historyczne, i tym samym brak jest przesłanek do stwierdzenia, że Sąd Okręgowy

rozstrzygając w sposób zakwestionowany przez Sąd Apelacyjny wyszedł poza granice oskarżenia. Jeszcze raz podkreślić bowiem należy, iż podstawowym wyznacznikiem dla dokonywania ocen w zakresie tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego jest konkretne zdarzenie historyczne, inne bowiem ograniczenia musiałyby skutkować w zakresie swobody orzeczniczej sądu, a tym samym i ograniczać możliwość realizacji przez ten organ procesowy określonych w art. 2 k.p.k. celów postępowania karnego.

Te uwarunkowania normatywne Sąd Apelacyjny w swoich rozważaniach pominął, chociaż są one kluczowe dla oceny, czy rzeczywiście Sąd Okręgowy postępując w sposób wskazany powyżej uchybił zasadzie skargowości i tym samym wydany przez niego wyrok jest dotknięty bezwzględną przyczyną odwoławczą. Stwierdzenie tożsamości (historycznej, faktycznej) czynów zarzucanych oskarżonym i czynów przypisanych im w wyroku Sądu Okręgowego pozwala stwierdzić, iż zaistniały *in concreto* faktyczne warunki do zastosowania przez ten Sąd wobec oskarżonych przepisu art. 8 § 1 k.k.s. Przepis ten normuje (w sposób – co należy przyznać – budzący od lat wątpliwości interpretacyjne) tzw. idealny zbieg czynów zabronionych i obliguje – zgodnie z jego brzmieniem – do zastosowania do czynu będącego przestępstwem skarbowym, który wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w przepisach karnych innej ustawy, każdego z tych przepisów. Oznacza to, że skazanie i wymierzenie kary w takim wypadku następuje odrębnie na podstawie przepisów kodeksu karnego skarbowego oraz odrębnie na podstawie przepisów innej ustawy karnej z tym zastrzeżeniem, iż wykonaniu podlega – co do zasady – tylko najsurowsza z kar (art. 8 § 2 i 3 k.k.s.). Konstrukcja określona w art. 8 k.k.s. oparta jest zatem w całości na odrzuceniu zasady, obowiązującej w prawie karnym powszechnym, w zakresie zbiegu wewnętrznego przepisów kodeksu karnego skarbowego oraz w zakresie zbiegu przepisów określających wykroczenia powszechne, wedle której dla przyjęcia wielości przestępstw lub wykroczeń konieczna jest wielość czynów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 2008 r., IV KK 407/08, Lex nr 447300 oraz uzasadnienie postanowienia tego Sądu z 8 kwietnia 2009 r., IV KK 407/08, Lex nr 503265 oraz P. Kardas, Komentarz do art. 8 Kodeksu karnego skarbowego – Lex/el).

W wyniku zastosowania dyrektywy wyrażonej w art. 8 k.k.s. sprawcy zostaje przypisanych tyle przestępstw lub wykroczeń, ile znamion typu czynu zabronionego określonych w zakresie zastosowania norm sankcjonujących zdekodowanych ze zbiegających się przepisów określających znamiona przestępstwa lub wykroczenia skarbowego oraz przestępstwa powszechnego lub wykroczenia powszechnego realizuje stanowiący podstawę prawnokarnej oceny ten sam czyn tego samego sprawcy (por. P. Kardas, G. Łabuda, Kumulatywny zbieg przepisów ustawy w prawie karnym skarbowym, cz. I, Prok. I Pr. 2001, nr 10, s. 85-89). Innymi słowy, przy zastosowaniu art. 8 § 1 k.k.s. sprawca odpowiada odrębnie (podwójnie) z każdego z naruszonych swoim działaniem, czy zaniechaniem przepisów, tak prawa karno-skarbowego, jak i prawa powszechnego. Trzeba w tym miejscu jednak przyznać, że mimo w miarę jednoznacznego językowego brzmienia przepisu art. 8 § 1 k.k.s. istota konstrukcji idealnego zbiegu na gruncie prawa karnego skarbowego nie zawsze była trafnie odczytywana. Przez lata przyjmowano też w orzecznictwie, że dotyczy ona sytuacji, w której przepisy ustawy karno-skarbowej pozostają w zbiegu rzeczywistym z przepisami karnymi innej ustawy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 30 września 2003 r., I KZP 16/03, OSNKW 2003, z. 9-10, poz. 77). Odmienny pogląd zaprezentował (i to w sposób kategoryczny) Sąd Najwyższy w przywołanym już wyżej postanowieniu z dnia 8 kwietnia 2009 r., IV KK 407/08. Zauważył mianowicie, iż reguły wyłączenia wielości ocen służą do rozwiązywania problemu zbiegu przepisów wskazanego: w prawie karnym powszechnym w art. 11 § 2 k.k., a w prawie karno-skarbowym w art. 7 k.k.s.. Nie można zaś ich stosować przy rozstrzyganiu o istnieniu idealnego zbiegu przestępstw, przewidzianego w art. 8 § 1 k.k.s. Stosując bowiem ten przepis, „przede wszystkim patrzymy na dany czyn wyłącznie przez pryzmat wchodzących w grę przepisów prawa karnego skarbowego i tu ustalając czy zachodzi rzeczywisty ich zbieg posługujemy się regułami wyłączenia wielości ocen. Ten sam czyn oceniany jest również wyłącznie na płaszczyźnie prawa karnego powszechnego, zaś w przypadku zbiegu przepisów z obszaru tego prawa celem ustalenia rzeczywistego zbiegu stosujemy reguły wyłączenia wielości ocen”. To stanowisko jednoznacznie następnie potwierdził Sąd Najwyższy w przywołanej już wyżej uchwale 7 sędziów z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12. W jej uzasadnieniu Sąd podniósł też, że (niekwestionowana)

dopuszczalność oddzielnego prowadzenia postępowań o delikt skarbowy i o delikt powszechny, stanowiące jednak ten sam czyn, to silny argument przemawiający przeciwko możliwości stosowania reguł wyłączenia wielości ocen do regulacji zawartej w art. 8 k.k.s.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę uznaje trafność tego przekonania. Tak ze względów w uzasadnieniu uchwały przywołanych, jak i z uwagi na sam fakt, iż jest to obecnie pogląd dominujący w orzecznictwie, w którym już stanowczo przyjmuje się, iż przepis art. 8 k.k.s. nie może wyprzeć na zasadzie specjalności lub konsumpcji, czy subsydiarności przepis kodeksu karnego albo odwrotnie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 24 stycznia 2013 r., I KZP 21/12, OSNKW 2013, z. 2, poz. 14 i z 5 listopada 2013 r., III KK 2895/13, Prok. I Pr. 2014, z.2 – wkładka, poz. 8; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 2 kwietnia 2013 r., II AKa 202/12, Lex nr 1386143; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z: 16 stycznia 2014 r., II A Ka 195/13, Lex nr 1422354 i 8 sierpnia 2014 r., II A Ka 200/14, Lex nr 1500762).

Wypada w tym miejscu też zauważyć, że ten obecnie aprobowany pogląd Sąd Najwyższy wprost wyraził jeszcze w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 kwietnia 1977 r. (VII KZP 4/77, OSNKW 1977, z. 6, poz. 55), również akcentując w jej uzasadnieniu, iż konstrukcja tzw. idealnego zbiegu przestępstw stanowi wyjątek od zasady, w myśl której jednym czynem popełnia się tylko jedno przestępstwo. Sprawca, pomimo popełnienia jednego czynu, odpowiada za tyle przestępstw, ile przepisów czynem naruszył. Trafnie też na to wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 sierpnia 2008 r., IV KK 407/08, Lex nr 447300 (por. także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r., IV KK 407/08, Lex nr 503265).

Przy zastosowaniu art. 8 k.k.s. wielość ocen prawno-karnych decyduje zatem o wielości przypisanych czynów karalnych, a innymi słowy, o wielości czynów karalnych przypisywanych sprawcy decyduje na gruncie omawianej konstrukcji liczba prawno-karnych ocen, nie zaś liczba popełnionych przez sprawcę czynów, bo podstawą tej oceny jest ten sam czyn, tego samego sprawcy (por. P. Kardas, Komentarz do art. 8 Kodeksu karnego skarbowego, teza 7, Lex/el; Z. Siwik, Systematyczny komentarz do ustawy karno-skarbowej, Wrocław 1993, s. 110).

Istotne w realiach rozpoznawanej sprawy jest podkreślenie, iż podstawą przypisania w oparciu o normę art. 8 k.k.s. tych innych przestępstw, czy wykroczeń z „innej ustawy karnej” jest to samo zdarzenie faktyczne, to jest „ten sam czyn”. Równocześnie trafnie też, już od dawna, przyjmuje się, że zastosowanie instytucji idealnego zbiegu przestępstw (wykroczeń) skarbowych z przestępstwami (wykroczeniami) pospolitymi może nastąpić tak w ramach jednego postępowania, jak i w ramach odrębnie prowadzonych postępowań. Ta procesowa dopuszczalność takich konfiguracji prowadzonego postępowania (jednocześnie, równolegle lub sekwencyjnie) jest uwarunkowana przede wszystkim treścią art. 181 § 1 k.k.s. Przepis ten ma kluczowe znaczenie, jako że ustanawia zasady określenia kary, która podlega wykonaniu, w przypadku zaistnienia idealnego zbiegu przestępstw (wykroczeń) skarbowych z przestępstwami (wykroczeniami) pospolitymi, nieosądzonymi jednak w ramach jednego postępowania (por. Z. Siwik, Systematyczny komentarz do ustawy karnej skarbowej. Część ogólna, Wrocław 1993 r., s. 113 – 114; Glosa W. Daszkiewicza do uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 9 kwietnia 1977 r., VII KZP 4/77, oraz do postanowienia z dnia 26 lutego 1977 r. I KR 11/77, NP. 1978, nr. 2, s. 331-344 ;Glosa B. Kocha do uchwały składu siedmiu sędziów z 19 kwietnia 1977 r., VII KZP 4/77, NP. 1978, nr 4, s. 670-676 ; P. Kardas, Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna, Warszawa 2011, s. 394 i n. oraz powołana tam literatura i orzecznictwo, a także tego samego Autora – Konstrukcja idealnego zbiegu a zakres zastosowania zasady *rei iudicatae*, Palestra 2011, nr 11-12, s. 9-27).

W konsekwencji powyższych rozważań i stwierdzenia, iż następstwem wykorzystania konstrukcji idealnego zbiegu czynów karalnych jest możliwość przypisania sprawcy tego samego, jednego czynu, zarówno przestępstwa lub wykroczenia skarbowego, jak i przestępstwa lub wykroczenia powszechnego, to jest przyjęcie wielości przestępstw lub wykroczeń mimo jedności czynu – w realiach rozpoznawanej sprawy należało uznać brak normatywnych podstaw do przyjęcia, iż Sąd Okręgowy stosując wobec oskarżonych tą instytucję naruszył zasadę skargowości, stąd też wydany w tegoż następstwie wyrok był dotknięty bezwzględna przyczyną odwoławcza wskazaną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. Nie ulega wszak wątpliwości, że uprawniony oskarżyciel

publiczny wnioś skargę i jej granice żadną miarą nie zostały przez Sąd Okręgowy przekroczone. Zarówno bowiem zarzuty aktu oskarżenia, jak i opisy przypisanych przez Sąd *meriti* oskarżonym czynów dotyczyły tego samego zdarzenia historycznego. O tej tożsamości świadczy niewątpliwie to, że pierwotnie czyny te były zakwalifikowane jako przestępstwa pospolite i odnośnie tak prawnokarnie ocenionych czynów oskarżenia składali wyjaśnienia, jak i – równie niewątpliwie – fakt, iż owa zmiana kwalifikacji prawnej tych przedmiotowych czynów była spowodowana tylko ówczesnym aprobowaniem przez oskarżyciela publicznego wyrażonego przez Sąd Najwyższy poglądu prawnego, nie zaś rzeczywistymi zmianami w określeniu przedmiotu faktycznego skargi prokuratorskiej. W tych warunkach skoro Sąd Okręgowy – stosownie do przedstawionych już powodów – trafnie zastosował wobec oskarżonych konstrukcję idealnego zbiegu przestępstw, odnoszącej się niewątpliwie do jednego, tego samego (w znaczeniu ontologicznym) czynu oskarżonych, to nie można zasadnie twierdzić, że tym samym naruszył granice skargi, a nawet, że w ogóle tą skargą nie dysponował. Podstawą wartościowania było wszak niewątpliwie objęte aktem oskarżenia to samo zdarzenie w sensie naturalnym, a jego opis obejmował znamiona zarówno jednego, jak i drugiego przestępstwa (tego skarbowego będącego przedmiotem umorzenia, jak i pospolitego przypisanego oskarżonym). Sprawcom przypisano zatem tyle przestępstw, ile dało się wyodrębnić kwalifikacji prawnych na podstawie zbiegających się przepisów w odniesieniu do jednego i tego samego czynu będącego przedmiotem zarzutu aktu oskarżenia. Postępowanie wszak w całym okresie swojego trwania (w odniesieniu do poszczególnych oskarżonych oddzielnie) dotyczyło jednego czynu, który stanowił przestępstwo skarbowe i pospolite, z uwagi na zbiegające się co do niego dwojakiego rodzaju oceny w zakresie znamion przez niego realizowanych. Przeto trafnie podnosi się w piśmiennictwie, że wielość przestępstw, w takim wypadku, jest jedynie idealna, wyłącznie „pomyślana”, a nie „rzeczywista” (por. Ś. Śliwiński Polskie prawo karne materialne, Warszawa 1946, s. 385). Nie ma też wątpliwości co do tego, że Sąd Okręgowy stosując wobec oskarżonych konstrukcję idealnego zbiegu przestępstw określoną w art. 8 § 1 k.k.s. wyraźnie wskazał na ten przepis jako umożliwiający mu takie rozstrzygnięcie. Nie sposób też na koniec nie skonstatować, iż nie ulega

wątpliwości, iż z zasady niezmienności przedmiotu procesu wynika pozytywny nakaz wyczerpania w czasie postępowania wszystkich będących w dyspozycji sądu uprawnień procesowych. Nie tylko sprzyja to realizacji zasady szybkości postępowania i koncentracji materiału dowodowego, ale niweluje ryzyko – tak jak *in concreto* – konieczności wnoszenia przeciwko tym samym osobom kolejnego aktu oskarżenia obejmującego w istocie ten sam czyn historyczny, tylko z racji regulacji z art. 8 § 1 k.k.s., nadto odmiennie kwalifikowany. Tym bardziej, że zgodnie z zasadą niepodzielności przedmiotu procesu oraz koncepcją tożsamości czynu jako niepodzielnego zdarzenia, występującego w określonym miejscu i czasie, niezależnie od jego kwalifikacji prawnej, należy zawsze czyn ten oceniać jako pewną całość. Jest to tym bardziej pożądane w sytuacji – takiej jaka zaistniała w ocenianym przypadku – kiedy w toczącym się postępowaniu oskarżeni byli w pełni świadomi tych wszystkich uwarunkowań prawnych i możliwości wynikających z nich konsekwencji odnośnie zakresu ich (możliwej przez nich do poniesienia) odpowiedzialności karnej za będące przedmiotem ich oskarżenia czyny.

Mając te wszystkie okoliczności na uwadze należało uwzględnić kasację prokuratora i uchylić zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego.

Ponownie rozpoznając sprawę – we wskazanym zakresie wynikłym z faktu uchylenia wyroku tylko w zaskarżonej części – Sąd Apelacyjny dokona kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego w związku z wniesionymi przez obrońców Z.O. i P.C. apelacjami.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak wyżej.

R.G.